

numer 7/2014

czerwiec



Wielu słonecznych dni, nowych przyjaciół
oraz wielu niezapomnianych przygód
podczas tegorocznych wakacji życzy
Redakcja „Niecodziennika”



Dziś w numerze:

Egzamin szóstoklasisty.....	2
DZIEŃ OTWARTY w gimnazjum.....	2
Wycieczka do Warszawy – 27.05.2014.....	3
Dzień Dziecka.....	3
Spotkanie z Sybirakami.....	4
Wizyta w pogotowiu ratunkowym.....	5
Tydzień Czytania.....	5
Lato, lato, lato czeka!.....	6
Gratulujemy.....	7
Czas na kryminał.....	7

Egzamin szóstoklasisty

1 kwietnia 2014r. uczniowie klasy VI przystąpili do egzaminu szóstoklasisty. Przygotowywali się do niego przez cały okres nauki w szkole podstawowej. Szóstoklasiści dzielnie poradzi sobie ze stresem – wszyscy zjawili się w dobrych humorach, uzbrojeni w długopisy, ołówki i linijki. Podczas kilku miesięcy po-



przedzających sprawdzian rozwiązyali wiele

przykładowych arkuszy egzaminacyjnych, co pozwoliło im nie tylko utrwalić zdobytą wiedzę, ale też oswoić się z formą egzaminu. Punktualnie o godzinie 9.00 uczniowie otworzyli arkusze zadań i w skupieniu zapoznali się z ich treścią. Czas przeznaczony na rozwiązanie testu upłynął szybko. Znacznie dłużyło się za to oczekiwanie na wyniki, które nadeszły dopiero w czerwcu.

Okazało się jednak, że warto było czekać – nasi uczniowie uzyskali bowiem średni wynik **28,2 pkt.** i tym samym uplasowali się w wysokim, bo aż 7 stanie.

**GRATULUJEMY
I ŻYCZYMY JESZCZE WYŻSZYCH NOT
GIMNAZJUM!**

DZIEŃ OTWARTY W GIMNAZJUM

Jak co roku uczniowie najstarszej klasy wzięli udział w Dniach Otwartych zorganizowanych przez Publiczne Gimnazjum w Dobrzyniewie Dużym. 6 maja, razem z szóstoklasistami z pobliskich szkół, nasi uczniowie mieli okazję zapoznać się z ofertą edukacyjną gimnazjum, a także uczestniczyć w lekcjach otwartych z wychowania fizycznego, języka rosyjskiego, chemii, matematyki i biologii. Nie zabrakło też występu gimnazjalnego chóru oraz



słodkiego poczęstunku. Ochotnicy mogli sprawdzić swoją wiedzę odpowiadając na pytania konkursowe. Oczywiście spotkaliśmy się też z ubiegłorocznymi absolwentami naszej szkoły, którzy podzielili się swoimi wrażeniami z pierwszego roku nauki w PG w Dobrzyniewie.

Miło spędzony dzień sprawił, że stres związany ze zmianą szkoły we wrześniu będzie z pewnością mniejszy.

Wycieczka do Warszawy – 27.05.2014

W tym roku w ramach szkolnej wycieczki odwiedziliśmy stolicę. W planach mieliśmy m.in.



zwiedzanie Warszawskiego Ogrodu Zoologicznego, Stadionu Narodowego oraz Zamku

Królewskiego. W zoo największe wrażenie zrobił na wszystkich goryl i rekin. Przy nich nawet najodważniejsi uczestnicy wycieczki poczuli się nieswojo. Zainteresowanie wzbudził



też jak – niektórzy nie mogli uwierzyć, że istnieje gatunek zwierzęcia o tak oryginalnej nazwie.

Kolejny punkt programu - Stadion Narodowy – także wzbudził sporo emocji. Mieli-

śmy okazję nie tylko usiąść na najwyższych trybunach, ale też obejrzeć szatnie piłkarzy, miejsca, w których relaksują się po meczu, studia dziennikarskie. Damianowi udało się nawet usiąść na miejscu samego Ronaldo!

Po obiedzie udaliśmy się do Zamku Królewskiego. Sale balowe, tronowe, klejnoty, obrazy, posągi, ozdobne żyrandole i sypialnia króla – wszystko wzbudzało nasz podziw. Zwiedzanie było bardzo udane, ponieważ pan przewodnik skupiał się nie tylko na faktach historycznych, ale i ciekawostkach (m.in. o tym, że ostatni król Polski miał kilka tysięcy książek



Dzień Dziecka!

Z okazji tegorocznego Dnia Dziecka po raz pierwszy zorganizowano biegi przełajowe. Odbyły się one w grupach dziewcząt i chłopców w dwóch kategoriach:

- kl. I-III
I miejsce dziewczęta: *Jasmine Kumar*
I miejsce chłopcy: *Radek Bruszewski*
- kl. IV-VI
I miejsce dziewczęta: *Katarzyna Wojtecka*
I miejsce chłopcy: *Adam Maliszewski*

Zwycięzcom gratulujemy!



Oprócz biegów przełajowych dzieci mogły wziąć udział w konkurencjach, które



specjalnie dla nich przygotowali zaproszeni goście – strażacy z

OSP w Pogorzałkach. Rozwijanie i zwijanie na czas węża strażackiego i strącanie pachółków za pomocą strumienia wody to tylko niektóre z nich. Po wspólnej zabawie goście odpowiadali na pytania dotyczące zawodu strażaka. Nie mogło zabraknąć lodów, które tego dnia sma-

kowały jeszcze lepiej niż zazwyczaj. Jak się okazało, strażacy także zrobili dzieciom niespodziankę i przynieśli ze sobą słodycze.

To był bardzo udany dzień!



Spotkanie z **Sybirakami**



5 czerwca w naszej szkole odbyło się spotkanie uczniów z Sybirakami. Zaproszeni goście dzielili się swoimi doświadczeniami z Sybiru, opowiadali o tęsknocie za ojczyzną, trudnej sytuacji materialnej, utracie najbliższych. Mimo, że od wspomnianych wydarzeń minęło wiele lat, niektórym

życie i losy bliskich głęboko wyryły się w ich pamięci.

Spotkanie było doskonałą lekcją historii, odwagi i patriotyzmu. Goście cierpliwie odpowiadali na wszystkie pytania, tłumaczyli zawile kwestie historyczne. Wielu uczniów nie mogło uwierzyć w to, że dzieci musiały chodzić do pracy lub że za kradzież kilku pszenicznych kłosów groziła śmierć.

Tego dnia poznali nie tylko niezwykle historie, ale przede wszystkim niezwykłych ludzi.



mówcom wzruszenie odbierało głos. Niepewność jutra, głód, ciężka praca, strach o własne





Wizyta w pogotowiu ratunkowym

W drugim tygodniu czerwca wybraliśmy się do Wojewódzkiej Stacji Pogotowia Ratunkowego. Podczas wizyty mieliśmy okazję przyjrzeć się pracy w dyspozytorni, dowiedzieć się jak wygląda praca zespołów ratowniczych w poszczególnych karetkach, przypomnieć sobie zasady udzielania pierwszej pomocy. Szczególnym zainteresowaniem wśród uczniów cieszyły się karetki pogotowia. Uczniowie mogli dokładnie obejrzeć wnętrze ambulansów podstawowych, specjalistycznych oraz karetki neonatologicznej (do przewozu dzieci do pierwszego roku życia). Ratownicy medyczni chętnie odpowiadali na pytania dotyczące przebiegu akcji ratunkowych, trudnych przypadków, średniej ilości wyjazdów, wyposażenia ambulansów. Pobyt w pogotowiu był bardzo



pouczający. Pozwolił uczniom nie tylko utrwalić zasady udzielania pierwszej pomocy, ale też przybliżył im zawód ratownika medycznego. Kto wie – może wśród nas są przyszli przedstawiciele tego zawodu?

Tydzień Czytania



W tym roku po raz pierwszy zorganizowano w naszej szkole Tydzień Czytania. W ten sposób włączyliśmy się w ogólnopolską kampanię Cała Polska Czyta Dzieciom. Przez pięć dni (od 10 do 16.06.2014r.) zaproszeni goście czytali uczniom klas 0-III baśnie Andersena, braci Grimm, Perraulta. Wśród zaproszonych osób znalazły się:

- pani **Anna Dąbkowska** (mama uczniów naszej szkoły),
- pani dyrektor **Anna Mikuć**,
- pani **Wanda Kulesza** (prezes Stowarzyszenia Rozwoju Wsi Pogorzałki „Twórzmy razem”),
- pani **Alicja Sokólska** (sołtys wsi Pogorzałki),

- **Klaudia Ściepko** (uczennica klasy V).

Wszystkim tym, którzy zgodzili się wziąć udział w naszej akcji pragniemy jeszcze raz serdecznie podziękować za poświęcony czas i okazaną serdeczność.

Podczas Tygodnia Czytania rozdawane były kupony dla tych, którzy uważnie słuchali czytanych baśni i prawidłowo odpowiadali na zadawane pytania. Kupony można było wymienić na drobne upominki po zakończeniu imprezy.

Akcja cieszyła się ogromnym zainteresowaniem ze strony uczniów, dlatego z pewnością powtórzymy ją w przyszłym roku.



Lato, lato, lato
czeka!

Już za chwilę będzie można cieszyć się urokami wypoczynku i zapomnieć o szkole. Aby jednak podróż była bezpieczna powinieneś przestrzegać kilku zasad, które pomogą uniknąć nieprzyjemnych przygód.

1. **Staraj się nigdy nie zostawiać bagażu bez opieki** – unikniesz kradzieży.

2. **Kap się wyłącznie w miejscach dozwolonych.**

3. **Nie zapomnij w książce adresowej swojego telefonu wpisać kontaktu ICE, z numerem telefonu osoby, którą należy powiadomić w razie wypadku** - skrót ICE jest ogólnosiątkowym symbolem ratującym życie. W razie potrzeby pozwala ratownikom na zadzwonienie pod wskazany numer i uzyskanie ważnych informacji o poszkodowanym, takich jak grupa krwi, przyjmowane leki, choroby, problemy ze zdrowiem, alergie itp. Jeśli masz kilka osób, które mogą udzielić informacji na twój temat, ich numery zapisz jako nazwy kontaktów ICE1, ICE2 itd.



4. Wychodząc, nie zapomnij o nakryciu głowy.
5. Unikaj oddalania się od autokaru, czy pociągu.

Gratulujemy 😊



Na łamach „Niecodziennika” chcielibyśmy pogratulować wszystkim tym, którzy brali udział w szkolnych konkursach matematycznych. Oto ich wyniki:

MISTRZ DODAWANIA:

I-III

I miejsce *Klaudia Wasiluk i Jasmine Kumar*

II miejsce *Piotr Maliszewski*

III miejsce *Wiktor Ściepko*

IV-VI

I miejsce *Weronika Przybyłek*

II miejsce *Adam Maliszewski*

III miejsce *Marek Jaśkiewicz*

MISTRZ ODEJMOWANIA

I-III

I miejsce *Mateusz Karpowicz*

II miejsce *Jasmine Kumar*

III miejsce *Wiktor Ściepko*

IV-VI

I miejsce *Adam Maliszewski*

II miejsce *Weronika Przybyłek*

III miejsce *Klaudia Ściepko*

MISTRZ MNOŻENIA

I-III

I miejsce *Klaudia Wasiluk*

II miejsce *Jasmine Kumar*

III miejsce *Jakub Dembicki*

IV-VI

I miejsce *Weronika Przybyłek*

II miejsce *Adam Maliszewski*

III miejsce *Klaudia Ściepko*

MISTRZ DZIELENIA

I-III

I miejsce *Klaudia Wasiluk i Jasmine Kumar*

II miejsce *Piotr Maliszewski*

III miejsce *Jakub Dembicki*

IV-VI

I miejsce *Adam Maliszewski*

II miejsce *Piotr Kozłowski*

III miejsce *Weronika Przybyłek*

Tytuły **MISTRZA RACHUNKÓW 2014**

otrzymują:

W kategorii kl. I-III Jasmine Kumar

W kategorii kl. IV-VI Adam Maliszewski

Jeszcze raz gratulujemy i życzymy dalszych sukcesów!

Czas na kryminał

W tegorocznym konkursie na najlepsze opowiadanie kryminalne zwyciężył **Kacper Naumnik** (kl.VI). Gratulujemy! Oto zwycięski kryminał.

Kacper Naumnik

„Zaginiona książka”

No i stało się... Komisarz wszedł do gabinetu dyrektora. Podszedł do okna, przyglądając się piłkarzom trenującym na boisku. Wszyscy nie mogliśmy uwierzyć, że tu jest, aż mowę nam odebrało. Już od jakiegoś czasu się w nas wpatrywał. Wpadliśmy w panikę.

Przepytывał nas od dłuższego czasu, ale nadal nie było wiadomo, gdzie jest zaginiona książka! Książka była bardzo stara. Pani Paulina mówiła, że ma kilkaset lat i że wydano ją niewielkiej ilości egzemplarzy. Była najcenniejszą książką z całego księgozbioru.

Większość zaczęła plątać się w swoich zeznaniach. Zaszło nam w gardłach... Gdyby tylko można było zejść do stołówki po zimny napój ukryty na dnie lodówki... Ale nie, musieliśmy cierpliwie czekać na koniec dochodzenia.

W panującej na sali gimnastycznej ciszy słychać było tylko oddechy uczniów i ciche skrzypienie trampek Piotrka. Nikt się nie odzywał. Wszyscy ślepo wpatrywali się w panią Zuzię w nadziei, że może przyniesie nam coś do picia. Od kilku godzin czekaliśmy na rozwiązanie zagadki i puste żołądki powoli dawały nam się we znaki.

Pani dyrektor ruszyła za komisarzem do gabinetu. Wychodząc trzasnęła głośno drzwiami. Zapytałem wychowawcę, czy mogę pójść do łazienki. Skorzystałem z okazji i zwilżyłem sobie włosy i kark. Zimna woda podziałała jak lekarstwo. Zacząłem trzeźwo myśleć. Gdzie podziewał się Adam? Jeszcze kilkanaście minut temu siedział obok mnie, potem nagle zniknął. Mój mózg zaczynał pracować na wyższych obrotach. Zacząłem analizować nieobecność mojego przyjaciela.

Rozmowa z komisarzem i panią dyrektorem odbywała się w jej gabinecie. Uczniowie wchodzili do niego pojedynczo. Wiem, że Adam wchodził do gabinetu zaraz po mnie. Ale czy wyszedł? Nie zauważyłem. Co się z nim stało? Nie umiałem odpowiedzieć sobie na to pytanie. Czy Adam ma coś wspólnego ze zniknięciem książki z biblioteki szkolnej? Nie mogłem w to uwierzyć! Wszystkich bym podejrzewał, ale nie Adama!

Wróciłem na salę, w której czekaliśmy na ponowne pojawienie się komisarza. Rozejrzałem się w poszukiwaniu Adama. Nic. Nie było go. Nagle przypomniałem sobie coś, co mi wcześniej umknęło. Dziewczyny z klasy podczas lekcji bibliotecznego układały książki na półkach w bibliotece. Na przerwie miały posprzątać biurko i stoliki. Część książek kładły na biurku pani Pauliny... „No!” - uśmiechnąłem się do siebie - „Jest, jest! Wiem, gdzie jest poszukiwana książka!”

Szybko ruszyłem w stronę gabinetu.

- Przepraszam, mam państwu coś ważnego do powiedzenia.

- Słuchamy – komisarz spojrzał na mnie uważnie.



- Najpierw chodźmy do biblioteki. – odparłem.

Po kilku minutach znaleźliśmy się na miejscu. Cenna książka leżała w koszu na śmieci.

- Jak na to wpadłeś? – zapytała pani dyrektor.

- To proste. Pani Paulina poprosiła dziewczyny, żeby sprzątnęły jej biurko i to, co niepotrzebne, wyrzuciły do kosza. Książka nie była w najlepszym stanie, w niektórych kartkach jest rozklejona. Dziewczyny nie znają się na książkach, więc wyrzuciły ją, myśląc, że jest niepotrzebnym śmieciem.

Pani dyrektor i komisarz podziękowali mi za pomoc w znalezieniu zguby. Ja tymczasem, tknięty przeczuciem, zszedłem na dół do stołówki. I co zobaczyłem? Mój przyjaciel najzwyczajniej w świecie pałaszował z apetytem swoją kanapkę... Oj, ten Adam!

